

Śmierć wybitnego polityka.

W chwili zamknięcia niniejszego numeru otrzymaliśmy bolesną wiadomość o zgonie wybitnego naszego polityka, byłego prezesa Koła Polskiego i ministra dla Galicji, hr. Wojciecha Dzieduszyckiego. Imię jego zapisało się chlubnie w dziejach naszych z ostatnich kilku dziesiętności lat, znanem jest także w literaturze polskiej, gdyż zmarły zajmował wybitne miejsce między naszymi historykami i estetykami.

Urodzony w r. 1845 w Olszanicy w Galicji, kształcił się we Lwowie i Wiedniu i już wcześniej poświęcił się literaturze, pisując znakomite felietony i dzieła, treści przeważnie historycznej, filozoficznej i estetycznej („Ateny“, „Studia estetyczne“, „Geografia krajów polskich w starożytności“, „Historia malarstwa we Włoszech“, „Powieści Wschodu i Zachodu“, „Listy o wychowaniu“, „Roztrząsania filozoficzne“ i wiele innych), próbował także sił swoich na polu powieściopisarstwa i jako poeta. W życiu społecznym brał udział, jako prezes centralnego komitetu wyborczego dla Galicji, poseł do Sejmu i Rady państwa, prezes Koła polskiego, wreszcie minister dla Galicji. Działalność jego nader obfita w skutki, zjednała mu uznanie nawet przeciwników politycznych, przymiotami osobistymi, wytwornym obejściem i ciętym dowcipem potrafił sobie ujmować wszystkich, którzy mieli sposobność zetknąć się z nim kiedykolwiek.

Spółeczeństwo nasze odczuwa dotkliwą stratę, jaką ponosi przez śmierć tego zasłużonego męża, który długo jeszcze mógł pracować dla dobra kraju.

Rocznica zaprowadzenia spoczynku niedzielnego.

W ubiegłą niedzielę obchodziła czeładź rzeźniczo-masarska rocznicę zaprowadzenia spoczynku niedzielnego w tej tak ważnej gałęzi przemysłu.

Już w listopadzie 1906 roku zorganizowani w Związku zawodowym chrześcijańskich robotników,



Śmierć wybitnego polityka: Ś. p. hr. Wojciech Dzieduszycki.

czeladnicy rzucili pierwsze hasło legalnej walki o spoczynek niedzielnny. W cztery miesiące później w marcu 1906 odbyła się w tej sprawie pierwsza

konferencja majstrów, z delegatami czeładzi, na której słuszne żądania pracowników poparli gorąco najwięksi krakowscy przemysłowcy masarscy pp.: Satalecki, Bialik i Prochowski. Uchwalono wówczas przychylić się do postulatów czeładzi i od dnia 17 marca 1907 wprowadzić zupełny spoczynek niedzielny, tak potrzebny po ciężkiej zawodowej pracy. Wprawdzie później niektórzy majstrowie zaczęli się wyłamywać z pod uchwały, jednak organizacja czeładzi rozpoczęła wówczas akcję za prawnym uregulowaniem tej kwestii w drodze urzędowej, co też nastąpiło w październiku r. 1907.

Dla czeładzi rzeźniczo-masarskiej w Krakowie rocznica zaprowadzenia spoczynku niedzielnego, jest świętem, które corocznie postanowiono obchodzić uroczystie. Podobny obchód odbył się i w niedzielę dnia 21 marca b. r. przy nader licznych udziale czeładzi z Krakowa, Podgórza i okolicy.

Z Dalmacyi.

(Do ilustracji na str. 4.)

W chwili, kiedy oczy całego świata zwrócone są na półwysep Bałkański, nie od rzeczy będzie zapoznać Czytelników z ludnością Dalmacyi, kraju graniczącego bezpośrednio z Bośnią, Hercegowiną i Czarnogórzem. Liczba mieszkańców przenosi za ledwie pół miliona; w tem jest około 4% Włochów, zamieszkujących przeważnie miasta portowe i 96% Serbo-Chorwatów. Panującą religią jest katolicka, za ledwie 16% należy do kościoła grecko-wschodniego.

Ponieważ rolnictwo stoi tutaj na bardzo niskim stopniu rozwoju, główne zajęcie ludności stanowi rybołówstwo na brzegach Adryatyku i w licznych jeziorach, jakoteż uprawa wina i oliwy. Jedną z najważniejszych gałęzi gospodarstwa miejscowego, jest także hodowla owiec. Dalmatyńcy są ludem nader bitnym i miłującym wolność, rząd austriacki miał też z nimi dość kłopotu i dużo krwi popłynęło nim udało się ich zupełnie uspokoić. Obecnie w kraju walka narodowościowa między większością słowiańską a szowinistyczną mniejszością włoską, któ



Rocznica zaprowadzenia spoczynku niedzielnego: Czeładź rzeźniczo-masarska zebrana na uroczysty obchód w dniu 21 marca.